

Sygn. akt IV CZ 32/14

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku M. J.
przy uczestnictwie K. P. i małoletniego A. J.
o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu
spadku z dobrodziejstwem inwentarza
oraz sprawy z wniosku K. P.
przy uczestnictwie M. J., małoletniego O. P. i P. P.
o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu
spadku z dobrodziejstwem inwentarza
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 czerwca 2014 r.,
zażalenia M. J. i K. P.
na postanowienie Sądu Okręgowego w L.
z dnia 28 maja 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

W wyniku uwzględnienia apelacji uczestnika P. P. Sąd Okręgowy w L., postanowieniem z dnia 28 maja 2013 r., uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w L. z dnia 7 grudnia 2012 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie zachodzi nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, którą Sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu. Nieważność została spowodowana wadliwą reprezentacją małoletnich uczestników postępowania A. J. i O. P. Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała przedstawiciela ustawowego. Według art. 98 § 1 k.r.o., rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Jeżeli dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską obojga rodziców, każde z nich może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy dziecka. Jednakże, według § 2 tego artykułu, żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka: 1) przy czynnościach prawnych między dziećmi pozostającymi pod ich władzą rodzicielską 2) przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Natomiast § 3 wyżej wymienionego artykułu stanowi, że przepisy paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym. Zgodnie zaś z przepisem art. 99. k.r.o., jeżeli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy.

W postępowaniu małoletni uczestnicy postępowania O. P. oraz A. J. byli reprezentowani przez jednego z rodziców – O. P. przez ojca P. P., natomiast A. J. przez matkę S. G.-J. Tymczasem z uwagi na treść art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. zarówno P. P., jak i S. G.-J. nie mogli reprezentować małoletnich uczestników (odpowiednio P. P. O. P., a S. G.- J. A. J.) w postępowaniu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno w przypadku małoletniego uczestnika O. P., jak i w przypadku małoletniego uczestnika A. J. postępowanie dotyczy czynności prawnych między

tym małoletnim a jego rodzicem – K. P., w przypadku O. P., oraz M. J., w przypadku A. J., a czynność ta nie polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka, jak też nie dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, zachodzi ewidentna sprzeczność pomiędzy interesem prawnym małoletnich uczestników O. P. i A.J. a interesem prawnym ich rodzica, będącego wnioskodawcą - odpowiednio K. P. i M. J. W przypadku bowiem uprawomocnienia się zaskarżonego postanowienia zatwierdzającego uchylenie się K. P. i M. J. od skutków prawnych oświadczeń o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po J. J., zważywszy na odrzucenie spadku po J. J. przez K. P. i M. J. w rozpoznawanej sprawie, na podstawie art. 1020 k.c. do spadku, obciążonego długami, zostaną powołani w dalszej kolejności małoletni O. P. i A. J.

Wnioskodawcy K. P. i M. J. zaskarżyli postanowienie Sądu Okręgowego zażaleniem do Sądu Najwyższego. Skarżący zarzucili, że wnoszący apelację wierzyciel P. P. nie jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a tym samym nie jest uprawniony do udziału w postępowaniu w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu spadku przez wnioskodawców. Ponadto wnioskodawcy wskazali, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uchylił postanowienie sądu pierwszej instancji. Zdaniem skarżących, małoletni uczestnicy postępowania byli reprezentowani w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami: O. P. - przez ojca P. P., a A. J. - przez matkę S. G.-J., a tym samym brak jest podstaw do uznania postępowania przed Sądem pierwszej instancji za nieważne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., obowiązującym od dnia 3 maja 2012 r. na podstawie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przysługuje zażalenie do Sądu

Najwyższego. Spośród licznych wątpliwości związanych z wprowadzeniem do postępowania cywilnego środka prawnego obcego dotychczasowemu systemowi środków odwoławczych, na pierwszy plan wysuwa się pytanie o charakter tego zażalenia oraz o granice kognicji Sądu Najwyższego przy jego rozpoznawaniu.

Uchylenie wyroku (postanowienia orzekającego co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewiduje art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, a więc środkiem przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne.

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka zaskarżenia zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek; mogłoby także prowadzić do obchodzenia przepisów o skardze kasacyjnej. Ograniczona funkcja oraz charakter zażalenia opartego na art. 394¹ § 1¹ k.p.c., a także potrzeba usytuowania go w systemie środków odwoławczych i zaskarżenia z jak

najmniejszym uszczerbkiem dla spójności systemu, przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji rozpoznającego je Sądu Najwyższego.

Zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku (odpowiednio postanowienia w postępowaniu nieprocesowym) i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest jedynie zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo ocenił okoliczności sprawy pod kątem wystąpienia ustawowych przyczyn prowadzących, zdaniem Sądu Okręgowego, do nieważności postępowania. Poza zakresem kontroli pozostaje natomiast w szczególności prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum*.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 510 § 1 k.p.c. w związku z przyjęciem, że wnoszący apelację wierzyciel P. P. jest osobą zainteresowaną i tym samym jest uprawniony do udziału w postępowaniu w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu spadku przez wnioskodawców, to należy stwierdzić, że kwestia ta została obszernie wyjaśniona przez Sąd drugiej instancji, a ponadto nie podlega ona badaniu przez Sąd Najwyższy w ramach postępowania zażaleniowego prowadzonego na podstawie art. art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Co do drugiego zarzutu, kwestionującego ocenę Sądu Okręgowego o wystąpieniu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji - a zatem naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. - to jest on niezasadny. Prawidłowo bowiem przyjął Sąd Okręgowy, powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii, że małoletni uczestnicy O. P. i A. J. nie byli prawidłowo reprezentowani w sprawie, skoro byli reprezentowani przez jednego z rodziców, mimo wyłączenia tej możliwości na podstawie art. 98 § 3 w zw. § 2 pkt 2 k.r.o., co skutkowało nieważnością postępowania z przyczyny określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. Trafnie bowiem ocenił Sąd Okręgowy, że w sprawie nie można wykluczyć, chociażby teoretycznie, sprzeczności interesów pomiędzy małoletnimi uczestnikami

postępowania, a ich rodzicami będącymi uczestnikami postępowania. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 259/10 (niepubl.), wyjaśniając regulacje zawarte w art. 98 § 2 i 3 k.r.o. argumentował, że w sprawach procesowych jak również nieprocesowych, żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, gdy w sprawie, w której występują jako strony lub uczestnicy postępowania rodzice i dzieci, może dojść do sprzeczności interesów między nimi. Wtedy naczelny interes dziecka wyklucza dopuszczalność reprezentowania go przez któregokolwiek z rodziców. W każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma zatem obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między nimi. W razie takiej możliwości żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem. Jeżeli zaś żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem, to zgodnie z art. 99 k.r.o., reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Podobne stanowisko przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 lipca 2004 r., II CK 435/03 (niepubl.), stwierdzając, że wynikające z art. 98 § 3 w zw. z § 2 k.r.o. wyłączenie reprezentacji rodziców należy w postępowaniu nieprocesowym oceniać *ad casum* i przyjmować je tylko wtedy, gdy istnieje, choćby tylko teoretyczna, możliwość sprzeczności interesów

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy zażalenie oddalił jako bezzasadne na podstawie art. 398¹⁴ § 4 w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c.